

W czerwcu zamknięte zostaną definitywnie ostatnie sprawy współwłasnościowe. Owa formuła transferowa zniknie na stałe z włoskiej piłki. Wielu graczy, do których ma połowę praw, posiada też Roma. Numerem jeden jest bez wątpienia Radja Nainggolan.

Belg jest współwłasnością Cagliari, z którego Giallorossi wypożyczyli też w ostatnim czasie Astoriego i Ibarbo. Oto jak widzi przyszłe negocjacje prezydent klubu z Sardynii, Tommaso Giulini, który udzielił wywiadu dla *Sky Sport*:

- Nie sądzę, że będą zaniżone oferty za Astoriego, biorąc pod uwagę wartość gracza i to co pokazuje. Inny jest przypadek Ibarbo, który nie mógł jeszcze pokazać swojej jakości. Sądzę, że jeśli się ustabilizuje, może spisywać się tak dobrze jak Gervinho. Nie sądzę, że wycofamy się z ustalonych liczb. Nainggolanem zainteresowane jest pół Europy i jeśli z Romy wpłynie odpowiednia oferta, biorąc pod uwagę relacje, nie będzie problemów. Nie spodziewam się z ich strony zaniżonej oferty.

Autor: abruzzo